

PRZESTRZEŃ UDRAMATYCZNIONA

- instalacje Józefa Krzysztofa Oraczewskiego

JAROSŁAW M. DASZKIEWICZ

Moskwa. Centralny Salon Wystawowy - Maneż. Festiwal Młodej Sztuki. Grudzień 1988 r.

Trwa montaż instalacji jednego z laureatów niedawno zakończonego spektakularnym sukcesem „Arsenału '88” - Józefa Krzysztofa Oraczewskiego. Z leżącego nie opodał Kremla, gdzie odbywa się kolejny zjazd deputowanych, przychodzą ogrzać się żołnierze Armii Czerwonej przydzieleni do ochrony delegatów. Z nudów zaglądają na salę ekspozycyjną. Gromadzą się przed prawie gotową już instalacją, której roboczy tytuł brzmiał: „W hołdzie Solidarności”. Jest ich coraz więcej. Nastroj jakiejś niesamowitej grozy unosi się w powietrzu. Sine, rozproszone światło, brudna plastikowa wykładzina, szare złowieszcze mundury - ale twarze, o dziwo, zamyślane, refleksyjne, pozbawione agresji; raczej zaciekawienie i z trudem skrywany podziw. Kontrast o wymiarze niemal surrealistycznym. Zdarzyło się to jednak naprawdę. Jako jeden z komisarzy tej prezentacji byłem tego świadkiem.

Syntetyczna wizja rzeczywistości dana w tych „pompejańskich” scenach jest próbą przerwania marazmu, przezwyciężenia niemożności, inercji, bez władzy, uczyniona siłą płynącą z korzeni ludzkiej egzystencji, przemyśleń, pracy intelektu, nie będąca efektem działania siły fizycznej. Zuchwała transpozycja w swej bezpośredniości odczuwania przekracza granice realizmu, ewokując swoistą symfonię przestrzenną ku czci ludzkiej godności.

Wachsfabrik Rodenkirchen. Kolonia. Styczeń 1990 r.

Instalacja „Konia Trojańskiego”. Surowe wnętrza dawnej



Fot. E. Ciolek

Urodzony 7 czerwca 1951 r. w Warszawie. Studia odbył w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom z wyróżnieniem w 1975 r. W latach 1975-1977 uczęszczał na Podyplomowe Studium Scenografii Teatralnej i Filmowej - dyplom w 1977 r. Uprawia malarstwo sztalugowe, malarstwo ścienne, rysunek i grafikę warsztatową. Około 400 jego prac znajduje się w zbiorach prywatnych i państwowych w kraju i za granicą.

hali fabrycznej. Pobielone, ceglane ściany. Beton, stropy, słupy, fragmenty urządzeń przemysłowych.

Na środku sali - solidna i statyczna, drewniana konstrukcja. Twarde, zoomorficzne formy utrzymane w silnym rygorze kompozycji. Na ścianach pomiędzy sterami drewna duże połączenia papieru z wyrysowaną sylwetką ludzką zastygłą w różnych, dramatycznych pozach.

W tej wyczuwalnej konkretności zawieszona między niebem a ziemią odysėja J.K. Oraczewskiego przybiera postać konia trojańskiego. Odważna kompozycja oparta na autonomii materii organizuje surową, pokrytą kurzem przestrzeń, w której zderzają się ze sobą strefy światła i cienia.

Duży Pawilon SARP. Warszawa. Wrzesień 1990 r.

Instalacja będąca romantyczną interpretacją natury utrzymana w stylu ekoromantycznym. Dzięki pewnym stylizacyjnym zabiegom w niezwykle śmiałej perspektywie następuje zamiana drzewa w drewno. Nowa rzeczywistość urasta do roli symbolu nieprzemijalności planety. Forma artystyczna, pełna gwałtownych spięć, powodowana jest protestem ekologicznym. W śmiałej perspektywie rodzi się magia przestrzeni. Ziemi - planety ludzi.

Metaforyczny sens instalacji Józefa Krzysztofa Oraczewskiego polega na ukazaniu wszystkich barw życia w jego tragizmie, wznosach i upadkach; oddany w strukturze przedmiotu opartej na dramatycznej i uświęconej rzeczywistości.



J.K. Oraczewski,
Fragment instalacji
„Koń Trojański”,
Kolonia, Centrum
Kultury Wachsfabrik.
Fot. O. Schuh

J.K. Oraczewski,
„Instalacja 1”,
Moskwa,
obrazy 240 X 190.
Figury naturalnej
wielkości.
Fot. autor

J.K. Oraczewski,
„Instalacja”,
Galeria SARP.
Fot. W. Mildner

J.K. Oraczewski,
„Instalacja”,
Galeria SARP.
Fot. E. Szczykowska



